

W HOŁDZIE
GDAŃSKIM ORŁOM
INSTYTUT PAMIĘCI
NARODOWEJ







Michał Bellwon urodził się 22 IV 1869 r. w Kozłowie nieopodal Grudziądza jako syn Michała i Marianny z d. Fabińskiej. Karierę pocztowca rozpoczął w wieku 18 lat, podejmując pracę w urzędzie pocztowym w Łasinie. W 1896 r. poślubił miłość swego życia, urodzoną 22 III 1878 r. w Lubawie Balbinę Jaroszewską. Tu przyszło na świat troje ich dzieci: Wiktor, Maria i Helena. Z powodu aktywności patriotycznej i społecznej, głównie w ramach Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Michał Bellwon został przeniesiony do Gdańska. Władze pruskie liczyły na to, iż w nowym środowisku zaprzestanie swej działalności i ulegnie szybkiej germanizacji. Zamiar ten się powiódł. Po przyjeździe w 1903 r. do Gdańska również i tu Bellwon dał się poznać jako społecznik, orędownik postaw patriotycznych i zwolennik wychowania młodzieży w duchu przywiązania do ojczyzny. W działaniach tych wspierała

go żona, która nie tylko prowadziła dom, ale także uczyła dzieci dumy z bycia Polakiem, ze swoich korzeni, historii i kultury. W Gdańsku urodziły się kolejne dzieci Bellwonów: Łucja, Edmund, Stefan, Antoni i Roman.

Po przyjeździe do Gdańska Michał Bellwon nadal pracował jako urzędnik pocztowy. W grudniu 1918 r. został współzałożycielem Związku Urzędników Pocztowych Polaków na Gdańsk, Pomorze, Warmię i Mazury. W 1920 r. porzucił pracę w administracji pruskiej i został jednym z pierwszych pracowników Poczty Polskiej w Gdańsku. 10 II 1920 r. wszedł w skład delegacji gdańskich Polaków, która na dworcu w Gdańsku przekazała gen. Józefowi Hallerowi pierścienie wykorzystane w Pucku podczas uroczystości zaślubin Polski z morzem.

W tym samym roku Bellwon został zatrudniony jako sekretarz pocztowy w Dyrekcji Pocht i Telegrafów na Pomorze. Od 1924 r. pracował jako kierownik ekspedycji, a następnie kierownik kancelarii Dyrekcji Okręgu Pocht i Telegrafów RP w Gdańsku. Po utworzeniu w 1925 r. Polskiego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego Gdańsk 3, przemianowanego później na Gdańsk 1, powierzono mu stanowisko kierownika działu doręczeń przesyłek. W 1931 r., po przepracowaniu niemal 44 lat w służbie pocztowej, przeszedł w stan spoczynku.

Michał Bellwon z wielkim zapałem dzielił się swoją wiedzą, doświadczeniem i przekonaniem z Polakami zamieszkującymi cały obszar Wolnego Miasta Gdańska. Często wyjeżdżał do mniejszych miejscowości, takich jak Pszczółki czy Piekło, i uczestniczył tam w wiecach politycznych i spotkaniach patriotycznych. Po przyjeździe do Gdańska, jeszcze w okresie zaborów, rozpoczął pracę w tajnym Komitecie nauczania języka polskiego. Był współzałożycielem i prezesem Towarzystwa Ludowego „Jedność”, prezesem Towarzystwa Ludowego „Gwiazda”



we Wrzeszczu, ławnikiem – członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa b. Powstańców i Wojaków w Gdańsku oraz członkiem Polskiego Związku Zachodniego. Przez wiele lat należał też do Gminy Polskiej i Gminy Polskiej Związku Polaków.

Balbina Bellwon nie ustępowała mężowi w pracy społecznej. Tak jak on była członkiem Gminy Polskiej i Gminy Polskiej Związku Polaków. Pracowała w Towarzystwie Polek jako członek zarządu i w Kole Pracy Kobiet. Działając w Polskiej Misji Dworcowej, pomagała młodym Polkom przybywającym do Gdańska znaleźć dom i pracę. Opiekowała się polskimi ochronkami i organizowała świetlice dla dzieci.

W czasie II wojny światowej rodzina Bellwonów doświadczyła ostrych represji. Nazwiska wszystkich jej członków zostały umieszczone przez Niemców na listach

proskrypcyjnych. Michał uniknął aresztowania 1 IX 1939 r. Po kilku miesiącach spędzonych w ogarniętym pożogą wojenną Gdańsku wyjechał do Warszawy i całą okupację mieszkał u córki Marii. W stolicy przeżył powstanie warszawskie, a po jego upadku został osadzony w obozie przejściowym w Pruszkowie. Aresztowania nie uniknęli Wiktor, Łucja, Edmund, Roman i Balbina. Wiktor został zastrzelony przez Niemców w obozie koncentracyjnym Mauthausen w 1940 r. Edmund zmarł na gruźlicę w 1944 r. w Gdańsku, wycieńczony więzieniem w obozie zagłady Stutthof. Łucja zmarła na tyfus w 1942 r. w niemieckim obozie w Toruniu. Roman, osadzony w obozie Stutthof, cudem uniknął rozstrzelania w masowej egzekucji Polaków 22 III 1940 r. Balbina, aresztowana w kwietniu 1940 r., została wywieziona do obozu Ravensbrück. Przeżyła dzięki pomocy innych kobiet, m.in. żony przedwojennego prezydenta Torunia Antoniego Bolta, Haliny z d. Schedlin-Czarlińskiej. Po uwolnieniu wiosną 1945 r., w ramach akcji Czerwonego Krzyża, została przewieziona do Szwecji na leczenie. Przebywając na obczyźnie, dowiedziała się o śmierci trojga swoich dzieci. Do kraju powróciła jesienią tego roku.

Michał Bellwon wrócił do Gdańska w marcu 1945 r. Należał do Komisji Weryfikacyjno-Rehabilitacyjnej dla Polaków Gdańszczan i kontynuował pracę społeczną. Zmarł 6 VII 1948 r., a jego pogrzeb stał się ostatnią wielką manifestacją środowiska polskich patriotów z byłego Wolnego Miasta Gdańska. Niespełna cztery lata później, 20 I 1952 r., zmarła Balbina Bellwon. Pochowani są we wspólnym grobie na Cmentarzu Centralnym Srebrzysko w Gdańsku.

W uznaniu zasług w walce o polskość Gdańska jeden z tutejszych tramwajów otrzymał imię Michała i Balbiny Bellwonów.



Oprac. Natalia Zych-Janukowicz
Oprac. graficzne Katarzyna Lisiecka
Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk
i Męczeństwa IPN w Gdańsku
Recenzja Marek Adamkowicz
Zdjęcia ze zbiorów rodzinnych
Hanny Pietrzkiewicz



INSTYTUT PAMIĘCI
NARODOWEJ

Oddział w Gdańsku